



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)
SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)
SSN Marta Romańska

Protokolant Arkadiusz Połaniecki

po rozpoznaniu na rozprawie 12 kwietnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. D.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 2 czerwca 2021 r., I ACa 73/21,
w sprawie z powództwa Bank spółki akcyjnej w W.
przeciwko M. D.
o zapłatę,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Agnieszka Piotrowska Władysław Pawlak Marta Romańska

UZASADNIENIE

Powód Bank S.A. z siedzibą w W. (dalej: „Bank”) domagał się zasądzenia od

pozwanego M. D. kwoty 76.872,39 euro (dalej EUR) z odsetkami umownymi za opóźnienie liczonymi według stopy karnej wynoszącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższymi niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, wynoszących na dzień wniesienia pozwu 7% w skali roku za okres od 19 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty, kwoty 1.119, 42 EUR z tytułu odsetek umownych, a także kwoty 5.952, 59 EUR z tytułu odsetek umownych podwyższonych (karnych) za opóźnienie w zapłacie,

Wyrokiem z 21 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego M. D. na rzecz powoda Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 82.944,40 EUR z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP z tym, że nie wyższymi niż dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 76.872,39 EUR za okres od 19 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty. Sąd ustalił, że 23 lutego 2009 r. pozwany M. D. złożył w powodowym Banku wniosek kredytowy o hipoteczny kredyt mieszkaniowy w kwocie 418.000 zł denominowany do EUR na zakup lokalu mieszkalnego położonego w W., przy ul. [...] i jego remont oraz wykończenie. Strony zawarły 22 kwietnia 2009 r. umowę kredytu na warunkach bliżej opisanych w uzasadnieniu wyroku, na podstawie której Bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 98.870 EUR. Ze względu na niewniesienie wkładu własnego w wysokości 20% (48.400 zł), pozwany wybrał wariant ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, z tytułu którego Bank pobrał kwotę 11.448, 30 EURO, po przeliczeniu kwoty wkładu własnego po kursie kupna EUR z dnia poprzedzającego zawarcie umowy, czyli 4,2277 PLN. Zgodnie z pkt 5.5 Regulaminu produktowego, koszt ubezpieczenia brakującego minimalnego wkładu własnego został potrącony z kwoty kredytu w dniu jego wypłaty. Zgodnie z pkt 46 umowy na bliżej opisanej nieruchomości została ustanowiona hipoteka zabezpieczająca spłatę kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami. Stosownie do pkt 28 i 29 umowy Bank zobowiązał się na zlecenie pozwanego złożone w dniu jej zawarcia przelać na rachunek bankowy sprzedających Iwony i J. D. w Banku1 S.A prowadzony w złotych kwotę 396 000 z tytułu zapłaty ceny nabywanej nieruchomości nabytą przez pozwanego, zaś pozostałą kwotę 22.000 zł na rachunek bankowy pozwanego w powodowym Banku prowadzony w złotych. Bank dokonał 4 maja 2009 r. wypłaty kredytu we wskazany wyżej sposób.

Na podstawie pkt 2.3.1 umowy, należność Banku z tytułu należnej raty, wyrażonej w walucie kredytu czyli EUR, Bank pobierał poprzez obciążenie rachunku bieżącego pozwanego kwotą w złotych, stanowiącą równowartość danej raty i ustalaną według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli Kursów - na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej raty. Zgodnie z pkt. 2.3.1 zd. 4 umowy, kredytobiorca przy każdej racie mógł zdecydować, w jakiej walucie chce dokonywać spłaty - począwszy od pierwszej spłacanej przez niego raty. Za zgodą Banku miał bowiem możliwość dokonywania spłaty w walucie kredytu. Klient mógł wpłacać raty w walucie kredytu na konto obsługujące spłatę kredytu zarówno dla złotych jak i dla waluty obcej. Bank, w ramach udzielanych kredytów walutowych akceptował płatności rat bezpośrednio w walucie kredytu, nie zwracając kredytobiorcom kwot wpłaconych, jak również udzielał zgody na spłatę rat bezpośrednio w walucie kredytu - bez konieczności zawarcia aneksu do umowy, bez prowizji i bez przewalutowania wpłaconych rat w walucie obcej. Raty wpłacone bezpośrednio w walucie kredytu dopiero w dacie zapadalności były pobierane z konta. Zgoda Banku na taką spłatę kredytu była zwykle udzielana mailowo lub *per facta concludentia*. Możliwość spłaty kredytu w walucie kredytu przejawiała się w dwóch formułach tj. poprzez zmianę zasady spłaty kredytu na spłatę w walucie EURO, doraźnie w ramach samodzielnych decyzji kredytobiorców w zakresie dowolnie wybranych rat. W celu zmiany zasady spłaty kredytu na walutę kredytu, kredytobiorca występował do Banku o zgodę i zawarcie aneksu do umowy, gdzie dokonywano zmiany numeru rachunku wskazanego przez kredytobiorcę do spłaty kredytu na rachunek w walucie kredytu.

Na wniosek pozwanego, strony zawarły 25 marca 2010 r. aneks nr 1 do umowy, na podstawie którego, po otwarciu konta w EUR, od kwietnia 2010 r. pozwany spłacał należne raty kredytu w EUR. W dniu 8 stycznia 2017 r., na skutek utrzymującego się braku spłaty zadłużenia przeterminowanego, wynikającego z przedmiotowej umowy, powód wystosował do pozwanego pisemne ostateczne wezwanie do zapłaty zaległości w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania pisma, informując o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia i wskazując na stan zadłużenia.

Pismem z 8 czerwca 2017 r., doręczonym pozwanemu 13 czerwca 2017 r.,

Bank wypowiedział mu umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia biegnącego od daty doręczenia pisma. Jednocześnie wezwał pozwanego do spłaty całości zadłużenia w okresie wypowiedzenia ze skutkiem ustania jego skutków w przypadku uregulowania zaległych należności. Saldo zadłużenia na dzień złożenia tego oświadczenia Banku wynosiło łącznie 77.871,74 EUR i obejmowało: kwotę 76.872,39 EUR z tytułu kapitału, w tym 74.530,35 EUR z tytułu kapitału niewymagalnego, 2.342,04 EUR z tytułu kapitału przeterminowanego, 946,80 EUR z tytułu odsetek umownych, 52,55 EUR z tytułu odsetek od kapitału przeterminowanego. Powodowy Bank wystąpił 24 sierpnia 2017 r. z wnioskiem o ogłoszenie upadłości konsumenckiej pozwanego. Ze względu na wskazanie przez pozwanego, że nie spłaca zadłużenia wskutek sporu dotyczącego ważności umowy kredytu, wniosek powoda został oddalony. W toku wykonywania umowy pozwany składał też liczne reklamacje, głównie w zakresie niskiego wkładu własnego i spreadów, powoływał się również na abuzywny charakter postanowień umowy. Bank zajmował pisemne stanowisko wobec reklamacji, udzielając wyjaśnień i w razie potrzeby dokonując stosownych korekt; uzależniał jednak przyjęcie konkretnych rozwiązań od uregulowania zadłużenia.

Na podstawie tych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo Banku zasługuje na uwzględnienie. Zawarta umowa była umową kredytu denominowanego do waluty obcej, dopuszczalną przez ustawodawcę, o czym świadczy art. 69 ust. 1 pkt 4a oraz ust. 3 prawa bankowego, a także aprobowaną przez doktrynę i orzecznictwo w okresie poprzedzającym wprowadzenie tych regulacji. Zawierając przedmiotową umowę Bank nie dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady lojalności, uczciwości obrotu handlowego, dobrych obyczajów handlowych; nie wprowadził także pozwanego w błąd przy jej zawarciu. Znane pozwanemu zmiany kursów walut obcych same w sobie są rzeczą naturalną i jak najbardziej przewidywalną. Z zeznań pozwanego wynika, że choć część zapisów umowy nie była dla niego zrozumiała, to w chwili zawierania umowy nie miał żadnych dodatkowych pytań do pracownika Banku, a przy podpisywaniu umowy akceptował zaproponowane mu warunki. Trudno zatem przyjąć, w ocenie Sądu, aby zostały naruszone jakiekolwiek zasady współżycia społecznego. Samo odesłanie do Tabeli kursów jako wyznacznika kursu,

po którym będzie dokonywane jest przeliczenie kwot wyrażonych w walucie kredytu na ich równowartość w złotych, nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie narusza interesów konsumenta. Omawiana klauzula nie kształtowała również praw i obowiązków pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przedmiotowa umowa kredytu jest ważna, nie zawiera klauzul abuzywnych i pozostaje podstawą świadczeń stron. Wobec niespłacania rat kredytu powstała przewidziana w umowie podstawa do wypowiedzenia przez Bank umowy z zachowaniem przewidzianego w niej trybu. Powództwo zostało co do wysokości wykazane złożonymi do akt dokumentami w postaci wyciągu z ksiąg Banku oraz zestawień należności i spłat kredytu, zaś pozwany nie udowodnił, że dochodzone pozwem roszczenie o zapłatę pozostałej kwoty wynikającej z ważnej umowy kredytu było niezasadne lub zawyżone, a także nie złożył żadnych wniosków i zarzutów procesowych, które mogły skutkować choćby częściowym oddaleniem powództwa.

Wyrokiem z 2 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego M. D., dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Podkreślił, że strony łączyła nie umowa kredytu złotowego waloryzowana kursem waluty obcej, lecz odmiennego typu i konstrukcji umowa kredytu denominowanego do waluty obcej (EURO), a zatem kredytu walutowego. Kwota kredytu została określona na 98 870 EURO, jedynie wypłata kredytu nastąpiła w złotych. W tego typu umowie kredytobiorca nie wie, jaką kwotę dokładnie otrzyma od kredytodawcy - w umowie bowiem kwota kredytu określona jest w walucie obcej, natomiast na konto klienta przelewana jest kwota w złotych przeliczona zgodnie z kursem kupna waluty obcej, obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu zgodnie z Tabelą kursów walut obcych banku kredytującego. Z przedmiotowej umowy kredytu wynika, zdaniem Sądu, że wypłata mogła nastąpić w EUR, PLN lub innej walucie. Wypłata miała nastąpić na rachunek bankowy określony w pkt. 29 umowy kredytu na podstawie dyspozycji kredytobiorcy, rachunek do wypłaty kredytu wskazał sam kredytobiorca i był to rachunek prowadzony w złotych. Zabezpieczeniem spłaty kredytu było ustanowienie hipoteki kaucyjnej do kwoty 148.305 EUR, co także, zgodnie z zasadą akcesoryjności hipoteki, przemawia, zdaniem Sądu Apelacyjnego, za tym, że był to kredyt walutowy. Umowa kredytu jest ważna i nie zawiera

postanowień abuzywnych. Sąd podniósł dalej, że w umowie o kredyt indeksowany do waluty obcej (waloryzowany kursem waluty obcej), zobowiązanie kredytobiorcy jest wyrażone w złotych i stanowi równowartość w EUR/CHF (lub innej walucie) określonej kwoty w PLN. Kurs waluty wpływa zatem na wysokość zobowiązania z tytułu umowy kredytu. Natomiast w kredycie denominowanym w walucie obcej, o który chodzi w tej sprawie, wysokość zobowiązania jest wyrażona w walucie obcej, stąd zmiany kursów tej waluty nie mają na żadnego wpływu na wysokość zobowiązania. Zmiana kursów walut ma wpływ jedynie na wysokość równowartości kwoty zobowiązania w innych walutach, bez wpływu na jego wysokość. W umowie o kredyt denominowany w walucie obcej nie występuje w ogóle waloryzacja zobowiązań kursem waluty obcej. Denominacja nie polega przy tym na powiązaniu kwoty kredytu z daną walutą obcą, lecz na wyrażeniu kwoty kredytu w walucie obcej. Sposób spełniania świadczeń nie ma żadnego wpływu na treść zobowiązania z tytułu umowy kredytu.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie 1/. art. 382 k.p.c. w zw. z art. 212 § 1 k.p.c. i art. 229 k.p.c. oraz art. 228 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., w zw. z art. 385 § 2 k.c., art. 385¹ §1 k.c. implementującymi art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13/EWG; 2/. art. 385 § 2 k.c., art. 385¹ §1 k.c., art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13/EWG, w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 i pkt 4a) prawa bankowego, art. 65 §§ 1 i 2 k.c., art. 353¹ k.c. oraz art. 58 §§ 1 i 2 k.c., ewentualnie art. 385¹ § 2 k.c.; 3/. art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 prawa bankowego w zw. z art. 725 k.c., art. 726 k.c., art. 358 k.c., art. 353 § 1 k.c., art. 65 § 1 i § 2 k.c., art. 353¹ k.c. oraz niezastosowanie art. 58 §§ 1 i 2 k.c., ewentualnie art. 385¹ § 2 k.c., 4/. art. 385¹ § 1 k.c., art. 385 § 2 k.c. i art. 6 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2, art. 5 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG Rady z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29 – dalej „dyrektywa 93/13) oraz art. 353¹ k.c. i art. 58 § 2 k.c., ewentualnie art. 385¹ § 2 k.c., 5/. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 dyr. 93/13 EWG, art. 353¹ k.c. i art. 58 § 2 k.c., ewentualnie art. 385¹ § 2 k.c., 6/. art. 365 § 1 k.c., art. 65 § 2 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c., art. 385² § 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG.

Formułując te podstawy kasacyjne, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego

wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego zawarta przez strony umowa nie była umową kredytu walutowego. Umowa kredytu walutowego jednoznacznie ustala kwotę kredytu udzielonego i faktycznie wypłaconego kredytobiorcy w walucie obcej i przewiduje spłatę rat wyłącznie w walucie udzielonego kredytu. Wszystkie przepływy finansowe między stronami następują zatem wyłącznie w walucie obcej, co bezspornie nie miało miejsca w tej sprawie. Umowa wprowadzająca mechanizm przeliczenia kwoty udzielonego kredytu oraz spłacanych rat kredytu z waluty obcej na złote polskie lub odwrotnie, nie stanowi umowy kredytu walutowego w opisanym wyżej rozumieniu. W okresie przed dodaniem do ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2023, poz.2488, dalej: „prawo bankowe”) - z dniem 26 sierpnia 2011 r. na podstawie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r., nr 165,poz.984, dalej: „ustawa antyspreadowa”) - art.69 ust. 2 pkt 4a, art. 69 ust. 3 i art. 75b prawa bankowego, w obrocie bankowym funkcjonowały powszechnie umowy kredytu denominowanego i indeksowanego do waluty obcej, w których wysokość świadczeń stron, spełnianych przez bank na rzecz kredytobiorcy co do zasady w walucie polskiej, była i jest odnoszona do wartości waluty obcej, najczęściej franka szwajcarskiego (CHF), dolara amerykańskiego (USD) lub euro (EUR). W aktualnym stanie prawnym, o umowach o kredyt denominowany lub indeksowany jest mowa w wyżej wspomnianym art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 prawa bankowego, a także w art. 35a ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz.246). Ustawodawca, dopuszczając zawieranie takich umów i posługując się terminem „kredyt denominowany” oraz „kredyt indeksowany”, nie sformułował jednak w żadnym akcie prawnym definicji tych pojęć, podobnie jak określił „klauzula denominacyjna”, „klauzula indeksacyjna” lub „klauzula waloryzacyjna”. Odwołując się do poglądów orzecznictwa i piśmiennictwa należy wskazać, że w umowie kredytu indeksowanego (waloryzowanego) kursem waluty

obcej, kwota kredytu jest wyrażona w złotych i w tej walucie zostaje też wypłacona kredytobiorcy; w chwili wypłaty podlega przeliczeniu na walutę obcą na podstawie umownej klauzuli przeliczeniowej według kursu kupna waluty obcej, obowiązującego w banku udzielającym kredytu. Tak wyliczona kwota w walucie obcej stanowi następnie podstawę do określenia wysokości zadłużenia kredytobiorcy oraz poszczególnych rat, także przeliczanych na złote według kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującego w danym banku. W przypadku kredytu denominowanego kwota kredytu oraz jego raty są wyrażone od początku w umowie w walucie obcej, ale kwota kredytu, zgodnie z porozumieniem stron oraz celem kredytu, jakim jest zakup nieruchomości za cenę wyrażoną w złotych, zostaje wypłacona kredytobiorcy w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty obowiązującego w danym banku; raty kredytu ustalone w walucie obcej są następnie spłacane przez kredytobiorcę w złotych po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującego w banku kredytującym.

Z ustaleń faktycznych tej sprawy wynika, że skarżący złożył wniosek kredytowy z 23 lutego 2009 r., w którym wniósł o udzielenie mu kredytu w kwocie 418 000 zł na zakup bliżej opisanej nieruchomości i jej wykończenie (k.392 akt), aczkolwiek jako walutę kredytu wskazał EUR. W następstwie uwzględnienia tego wniosku, strony zawarły umowę kredytu denominowanego, w której kwota kredytu została określona w walucie obcej na kwotę 98 870 EUR (k. 12 i n. akt sprawy). Częścią umowy były między innymi opracowane przez Bank Regulaminy: produktowy i kredytowy.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny akcentował różnice między kredytem denominowanym do waluty obcej oraz kredytem waloryzowanym kursem waluty obcej. Podniósł, że w tej sprawie strony zawarły umowę kredytu denominowanego do EUR, z czym Sąd wiązał ocenę braku abuzywności klauzul przeliczeniowych, wskazując, że pozwany mógł, według własnego wyboru, otrzymać kredyt w walucie obcej i spłacać go także w walucie obcej. To zaś oznaczałoby brak zastosowania w takiej sytuacji przedmiotowych klauzul przeliczeniowych, a zatem dezaktualizowałoby kwestię rozważania ich abuzywności, a także jej ewentualnego wpływu na byt prawny umowy. Tymczasem, w ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną, umowa kredytu denominowanego,

o którą chodzi w tej sprawie, była funkcjonalnie zbliżona do kredytu waloryzowanego kursem EUR, albowiem przewidywała posłużenie się walutą EUR jako instrumentem ustalania rozmiaru świadczenia należnego powodowi od pozwanego i odwrotnie; nie chodziło natomiast o rzeczywiste transfery waluty EUR między stronami (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz.7 oraz z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz.64).

Kredyt został wypłacony pozwanemu w złotych, co w powiązaniu ze znanym powodowemu Bankowi celem zaciągnięcia kredytu oraz przeznaczeniem kwoty z niego uzyskanej na zakup nieruchomości położonej w Polsce za cenę wyrażoną w złotych, świadczyło o uzgodnionej przez strony intencji powiązania kwoty kredytu wyrażonej w EUR z walutą PLN i posłużenia się walutą obcą nie jako przedmiotem świadczenia, lecz jako miernikiem zobowiązania. Strony uzgodniły bowiem, że wypłata kredytu nastąpi w złotych przez przekazanie części środków na rachunek zbywców nieruchomości prowadzony w złotych oraz w pozostałej części na rachunek pozwanego także prowadzony w złotych. W dniu zawarcia umowy, pozwany nie był zainteresowany wypłatą mu kwoty kredytu w EUR ani spłatą rat kredytowych w EUR, co było wiadome powodowi. Pozwany nie miał także całkowitej swobody co do podjęcia ewentualnej decyzji dotyczącej zmiany waluty, w której kredyt miał być mu wypłacony lub miał być przez niego spłacany, albowiem umowa zastrzegła konieczność uzyskania przez niego zgody Banku na te operacje, uwarunkowanej szeregiem dalszych zastrzeżeń wskazanych w umowie. Zaznaczenia przy tym wymaga, że oceny charakteru prawnego konkretnych postanowień umownych dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, a nie w oparciu o później zaistniałe okoliczności (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSC 2019, nr 1, poz.2).

W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że postanowienia przeliczeniowe określają główne świadczenia stron kredytobiorcy w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22). Na takim stanowisku stoi też TSUE (zob. np. wyroki: z 20 września 2017 r., C-186/16,

Ruxandra Paula Andricu i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank Nyrt. i OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt przeciwko Teréz Ilyés i Emil Kiss, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44). Konsekwencją uznania zawartych w umowie kredytu postanowień stanowiących tzw. klauzule przeliczeniowe, za określające główne świadczenia stron jest to, że postanowienia te podlegają kontroli pod kątem abuzywności, wyłącznie w sytuacji, gdy zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Ten pogląd, znajdujący oparcie w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, wynika z założenia, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień niejednoznacznych (nietransparentnych), gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz TSUE, postanowienia umowne są wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, gdy umowa przedstawia w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dane postanowienie, umożliwiając konsumentowi orientację, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, co do wpływających dla niego z tej umowy konsekwencji ekonomicznych (zob. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 oraz z 20 września 2017 r., C-186/16). Wymogu przejrzystości nie można ograniczyć do zrozumiałości postanowienia pod względem językowym i gramatycznym. Istotne jest, aby kredytobiorca był w stanie pojąć, na czym polega mechanizm tego przeliczenia w celu ustalenia rozmiaru obciążającego go na rzecz banku świadczenia, a także oszacować konsekwencje takiego sposobu ustalenia jego świadczenia w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria.

Odnosząc te ogólne rozważania do realiów tej sprawy należy podnieść, że stosownie do postanowień 2.3 przedmiotowej umowy kredytu, pozwany miał spłacać raty kredytowe wyrażone w EUR w złotych po przeliczeniu według kursu

sprzedaży EUR obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli kursów na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej raty. Pozwany mógł dokonywać spłaty rat bezpośrednio w EUR, ale tylko za zgodą Banku. W pkt 6.1. umowy kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych, stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegnie zmianie. W pkt 6.2 kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą oraz że w przypadku niekorzystnej zmiany stopy referencyjnej lub stopy bazowej kwota naliczanego oprocentowania kredytu ulegnie zwiększeniu. W pkt 6.3 umowy wskazano, że kursy wymiany walut w tabeli kursów ustalane są przez bank w każdy dzień roboczy w oparciu o średni kurs z rynku walutowego FOREX ustalany najpóźniej do godziny 9.30 czasu obowiązującego w Polsce ("kurs bazowy"). Kurs kupna ustalany jest w oparciu o wzór: $\text{Kurs Kupna} = 2 * \text{Kurs Bazowy} / (2 + \text{Spread Walutowy wyrażony w procentach})$, a kurs sprzedaży w oparciu o wzór: $\text{Kurs Sprzedaży} = \text{Kurs Bazowy} + (\text{Spread Walutowy wyrażony w procentach} * \text{Kurs Kupna}) / 2$. Spread walutowy wyrażony w procentach jest to stosunek spreadu walutowego (stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży i kursem kupna waluty obcej określanych w tabeli kursów. (Spread walutowy) do kursu kupna i jego wartość może ulec zmianie w drodze jednostronnego oświadczenia Banku na zasadach określonych w punkcie 6.4 umowy. Zgodnie z punktem 6.4 umowy, powodowy Bank jest uprawniony do zmiany - nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym - wysokości spreadu walutowego wyrażonego w procentach na podstawie przesłanek określonych w pkt 4.7 Regulaminu Produktowego o wartość wyrażonej w punktach procentowych zmiany określonych w tym postanowieniu podstaw. W pkt 6.5 umowy kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy, że zmiana spreadu walutowego będzie miała wpływ na wyrażoną w złotych wysokość udzielonego kredytu w walucie obcej oraz na wysokość kwoty w złotych stanowiącą równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt.

W kontekście zarzutów skargi kasacyjnej wymaga zatem rozważenia, czy przytoczona klauzula została sformułowana w sposób przejrzysty i zrozumiały dla kredytobiorcy, a nadto czy kształtowała jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną, wbrew pozorom, polegającym na przedstawieniu pewnego algorytmu wyliczenia kursów waluty obcej, przytoczona wyżej klauzula przeliczeniowa nie była jednoznaczna i pozostawiała Bankowi pole do jednostronnego określania kursu przez Bank kredytujący, w tym w zakresie spreadu walutowego. Kredytobiorca nie mógł na jej podstawie jednoznacznie określić rozmiaru wypłaconej mu kwoty kredytu oraz wysokości poszczególnych rat pozostających do spłaty. Wbrew także stanowisku Sądu drugiej instancji w tej sprawie, miała charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W orzecnictwie ugruntowane jest już stanowisko, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18 oraz z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, Nr 2, poz. 20). Należy przy tym zwrócić uwagę jeszcze na jedną istotną kwestię. Z uzasadnień wyroków Sądów *meriti* wynika, że Sądy te nie objęły ustaleniami i rozważaniami faktu wydania przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów decyzji nr DOZIK-9/2018 z 31 grudnia 2018 r. mimo jej wydania przed dniem orzekania w tej sprawie przez Sąd Okręgowy (21 października 2020 r.) i Sąd Apelacyjny (2 czerwca 2021 r.). W tej decyzji uznano za abuzywne i podlegające wpisowi do rejestru klauzul niedozwolonych postanowienie umowne identyczne z zawartymi w analizowanej umowie stron w tej sprawie. Już po wydaniu w tej sprawie zaskarżonego kasacyjnie wyroku, Sąd Apelacyjny w Warszawie prawomocnym wyrokiem z 27 lutego 2023 r. w sprawie VII Aga 607/21 podzielił zapatrywanie Prezesa UOiKK w przedmiocie niedozwolonego charakteru tych postanowień umownych, co nie może być pominięte

przy ponownym rozpoznaniu tej sprawy przez Sąd drugiej instancji i co wymaga merytorycznego odniesienia się do tej kwestii zarówno przez strony, jak i Sąd orzekający, a czego nie można uczynić w postępowaniu kasacyjnym ze względu na ograniczoną kognicję Sądu Najwyższego. Należy przy tym podnieść, że przedmiotem rozpoznania przez TSUE była kwestia, czy już samo stwierdzenie, że umowa zawiera postanowienie odpowiadające pod względem treści postanowieniu wpisanemu do rejestru klauzul niedozwolonych, jest wystarczające do uznania, że klauzula ta stanowi niedozwolone postanowienie umowne, bez konieczności badania i ustalania okoliczności zawarcia tej umowy. W wyroku z 21 września 2023 r., C-139/22, Trybunał orzekł, że art. 3 ust. 1, art. 7 ust. 1 i art. 8 dyrektywy 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie temu, by warunek umowny, który nie był indywidualnie negocjowany, został uznany przez właściwe organy krajowe za nieuczciwy z tego tylko powodu, że jego treść jest równoznaczna z treścią postanowienia wzorca umowy wpisanego do krajowego rejestru klauzul niedozwolonych, zaś art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że postanowienie umowy, które ze względu na warunki wykonania niektórych przewidzianych w nim zobowiązań danego konsumenta należy uznać za nieuczciwe, nie może utracić takiego charakteru z powodu innego postanowienia tej umowy, które przewiduje możliwość wykonania przez tego konsumenta tych zobowiązań na innych warunkach.

W tym stanie rzeczy, wobec uwzględnienia skargi kasacyjnej pozwanego, uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy uznał za zbędne odnoszenie się do pozostałych podstaw skargi kasacyjnej. Nie było także istotne w tym kontekście rozważenie wniosku skarżącego o zwrócenie się do TSUE z pytaniem wstępnym przedstawionym przez niego w skardze kasacyjnej.

[SOP]

[ms]

